

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku Z. S. i B. S.

z udziałem P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w T.

o ustanowienie służebności przesyłu,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 czerwca 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. akt II Ca (...),

**1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**

**2) zasądza od uczestnika na rzecz wnioskodawców kwotę 360  
(trzysta sześćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania  
kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy w K. na wniosek Z. S. i B. S. ustanowił na rzecz uczestnika – P. sp. z o.o. w T. służebność przesyłu dla sieci gazowej przeprowadzonej na nieruchomości wnioskodawców - działce nr 94 znajdującej się w miejscowości B.. Sieć gazowa m. in. na tej nieruchomości

wybudowana została w latach 1987-88 przez społeczny komitet gazyfikacji i w 1989 r. została przekazana poprzednikowi prawnemu uczestnika.

Uczestnik domagał się oddalenia wniosku twierdząc, że służebność uprawniająca do korzystania z nieruchomości wnioskodawców na cele sieci przesyłowej została już przez niego nabyta w drodze zasiedzenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnik, obejmując sieć położoną na działce wnioskodawców, nie dysponował zgodą ówczesnej właścicielki, matki wnioskodawców. Wnioskodawcy i ich matka dowiedzieli się o przeprowadzeniu przewodów gazowych przez działkę nr 94 dopiero w latach dwutysięcznych, kiedy wznosili dom na tej działce. W czasie budowy gazociągu działka była niezabudowana, a jej właściciele nie mieszkali w okolicy i nie byli zainteresowani podłączeniem do sieci. Do chwili orzekania nie korzystali z gazu.

Sąd uznał, że poprzednik uczestnika objął działkę nr 94 w posiadanie w zakresie korzystania z położonej na niej części gazociągu pozostając w złej wierze, wobec czego do zasiedzenia służebności przesyłu mogłoby dojść dopiero po upływie 30 lat takiego posiadania, tj. z dniem 24 maja 2019 r. Bieg terminu zasiedzenia uległ jednak wcześniej przerwaniu na skutek złożenia przez wnioskodawców wniosku w niniejszej sprawie w dniu 10 sierpnia 2017 r.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uwzględnił wniosek o ustanowienie służebności, określił jej treść i należne wnioskodawcom wynagrodzenie.

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 9 lutego 2021 r. oddalił apelację uczestnika od orzeczenia Sądu Rejonowego, dzieląc ustalenia faktyczne i argumentację prawną Sądu pierwszej instancji. Dodatkowo stwierdził, że nawet gdyby przyjąć po stronie poprzednika uczestnika dobrą wiarę przy przejęciu gazociągu od inwestora, to i tak jego obrona nie mogłaby zostać uwzględniona, ponieważ nie wykazał, by już od 1989 r. na działce wnioskodawców znajdowały się jakiegolwiek elementy gazociągu lub znaczniki świadczące o istnieniu podziemnej sieci. Wnioskodawcy ani ich matka nie mieli powodu, by interesować się inwestycją gazociągową i jej przebiegiem zanim jej istnienie na działce stwierdzili przy okazji kompletowania dokumentacji geodezyjnej potrzebnej przy budowie domu. Uczestnik nie wykazał kiedy i w jakiej dokumentacji

gazociąg został ujawniony. Nie dowiódł więc kiedy rozpocząłby bieg 20-letni termin zasiedzenia.

W skardze kasacyjnej uczestnik podniósł zarzuty materialnoprawne – błędnej wykładni art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 7 k.c.

We wnioskach domagał się uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od wnioskodawców solidarnie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę wnioskodawcy domagali się oddalenia tej skargi w całości oraz o zasądzenie od uczestnika na ich rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna stanowi środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, umożliwiający usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie jest natomiast ogólnie dostępnym środkiem zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tak pomyślanych zadań skargi kasacyjnej służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398<sup>9</sup> k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący powołał się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., to znaczy wystąpienie w sprawie istotnych zagadnień prawnych i potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Dostrzeżone zagadnienie prawne ujął w pytaniu o to, czy w okolicznościach niniejszej sprawy w chwili przekazania sieci doszło do objęcia nieruchomości, przez którą przebiegała sieć, w dobrej wierze w zakresie odpowiadającym wykonywaniu służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesylu i prowadzącym

do nabycia tej służebności przez zasiedzenie. Ponadto wskazał na problem, czy do przyjęcia widoczności gazociągu na gruncie w rozumieniu art. 292 k.c. konieczne jest występowanie na powierzchni gruntu widocznych elementów wskazujących na jego przebieg, czy też wystarczy uwidocznienie przebiegu gazociągu w powszechnie dostępnych rejestrach.

Z kolei potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów łączył z interpretacją przesłanki dobrej wiary przewidzianej w art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 7 k.c., odpowiednio stosowaną do zasiedzenia służebności (art. 292 k.c.). Podniósł, że pojęcie to jest na tyle ogólne, że podlega różnym interpretacjom, nawet w zbliżonych stanach faktycznych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, jeszcze należycie nie przeanalizowane albo też takie, którego dotychczasowe rozwiązanie, zdaniem skarżącego, jest z poważnych przyczyn nieprawidłowe, bądź też zagadnienie, które wprowadzie było już poddane procesom wykładni, jednak nadal nie doczekało się jednoznacznego wyjaśnienia i budzi poważne spory. Przedstawienie takiego zagadnienia wymaga dochowania reguł analogicznych do tych, które ukształtowane zostały przy formułowaniu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości. Konieczne jest więc przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do interpretacji określonego przepisu lub zespołu przepisów, poparte analizą orzecznictwa i piśmiennictwa oraz wykazanie, że problem ten ma istotne znaczenie w sprawie, a jego rozwiązanie rzutować będzie na sposób jej rozstrzygnięcia w postępowaniu kasacyjnym. Jednocześnie sposób ujęcia tego zagadnienia musi nawiązywać do uniwersalnego, abstrakcyjnego znaczenia przedstawionego problemu, świadczącego o jego szerszym, nie tylko jednostkowym znaczeniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179).

Przedstawiona przez skarżącego argumentacja nie spełnia tych wymagań.

Pierwsze zagadnienie prawne ma charakter kazuistyczny i stanowi w rzeczywistości pytanie o sposób zastosowania przepisów o zasiedzeniu służebności w realiach niniejszej sprawy. Sam skarżący wskazuje na konieczność uwzględnienia przy ocenie prawnej całokształtu okoliczności faktycznych, tymczasem różnice na poziomie faktów, prowadzące do odmiennych ocen prawnych, nie świadczą o występowaniu wątpliwości prawnych, lecz o różnorodności obrazu faktycznego. Uczestnik oczekuje wyjaśnienia, czy w wypadku, jeżeli budowa była prowadzona przez lokalną społeczność, która zorganizowała się w celu uzyskania lepszej infrastruktury – zaopatrzenia w gaz – na terenie, na którym taka inwestycja nie była przewidywana przez przedsiębiorstwo gazownicze, przejęcie wykonanej już sieci przez zakład gazowniczy nie uzasadniało przypisania mu dobrej wiary. Pomija jednak fakt, że to zakład gazowniczy włączał do swojego majątku sieć, której przebieg i status prawny powinien był ustalić i uporządkować. Z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że skarżący nie dysponował żadnym dowodem nawet na to, iż poprzedniczka wnioskodawców wyraziła w jakiegokolwiek formie zgodę na budowę gazociągu na swojej nieruchomości.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na temat kryteriów oceny dobrej i złej wiary jako przesłanki decydującej o długości terminu zasiedzenia (art. 172 KC), w tym także w kontekście zasiedzenia służebności gruntowych odpowiadających treścią służebności przesyłu albo służebności przesyłu. Za utrwaloną w judykaturze, przynajmniej od początku lat 90. XX wieku, należy uznać tzw. tradycyjną koncepcję dobrej wiary, zgodnie z którą w dobrej wierze jest ten, kto pozostaje wprawdzie w błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1997 r., I CKN 74/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 171, z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 560/98; w nowszym orzecznictwie - np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2018 r., II CSK 518/17, i z dnia 12 września 2018 r., II CSK 876/18). Akceptacja takiej koncepcji oznacza, że dla stwierdzenia dobrej wiary nie jest wystarczające subiektywne przeświadczenie posiadacza o przysługiwaniu uprawnienia

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2019 r., III CSK 120/19), o ile nie ma ono uzasadnionych podstaw.

Drugie zagadnienie prawne dotyczy interpretacji pojęcia widocznego urządzenia w rozumieniu art. 292 k.c. I ten problem był już jednak przedmiotem wielokrotnych wypowiedzi Sądu Najwyższego. Za ustabilizowany można uznać pogląd, że widoczne urządzenia to nie tylko urządzenia przesyłowe zauważalne dla każdego na obciążonej nieruchomości i umożliwiające stwierdzenie przeprowadzenia przez nią instalacji przesyłowej, ale także urządzenia, które nie są na pierwszy rzut oka widoczne, lecz istnienia których właściciel nieruchomości obciążonej powinien mieć świadomość na podstawie konkretnych okoliczności, np. rozmieszczenia rurociągu na sąsiednich działkach, usytuowaniu na nieruchomości komory rewizyjnej, czy też udokumentowania przebiegu rurociągu na mapie (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 557/16). Podziemne urządzenia przesyłowe spełniają przesłankę widoczności, jeżeli z innych łatwo dostępnych danych wynika niewątpliwie, że istnieją (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 972/00, OSP 2003, nr 7-8, poz. 100; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, OSNC-ZD 2012, Nr 2, poz. 45, z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12). Takimi danymi mogą być mapy rozmieszczenia podziemnych urządzeń, znane właścicielowi nieruchomości potencjalnie obciążonej lub co do których istnieje powszechny dostęp (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2017 r., IV CSK 623/16, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2019 r., III CSK 22/19). Taki pogląd reprezentował Sąd Okręgowy, który zwrócił jednak uwagę na to, że uczestnik nie przeprowadził dowodu kiedy i w jakiej dokumentacji objęty sporem gazociąg został uwidoczniony. W sprawie nie ma więc przestrzeni do rozważań czy i jaka dokumentacja wykazująca przebieg instalacji podziemnej może być uznana za zapewniającą „widoczność” tej sieci dla właściciela nieruchomości, skoro niedostatki faktograficzne powodują, że i tak nie wiadomo jak długo tego rodzaju zapisy figurują na mapach geodezyjnych.

Uczestnik wskazywał też na potrzebę dokonania wykładni przepisów. Tę przesłankę przedsądu ujął jednak zbieżnie z pierwszym przedstawionym przez siebie zagadnieniem prawnym. W związku z tym nie ma potrzeby odrębnego

omawiania tej kwestii. Zaznaczyć jednak trzeba, że orzeczenia, które przytacza skarżący nie nawiązują do stanu faktycznego niniejszej sprawy (jedna tylko sprawa dotyczyła budowy gazociągu przez społeczny komitet (postanowienie z dnia 18 sierpnia 2017 r., IV CSK 636/16), w żadnej zaś nie występuje ustalona w niniejszej sprawie i decydująca o przyjęciu złej wiary uczestnika okoliczność, że właściciel gruntu nie wyraził zgody na budowę gazociągu na jego nieruchomości w żadnej formie i nigdy nie korzystał z tego gazociągu, nie uczestniczył też w pracach komitetu gazyfikacji. Trudno więc się zgodzić że przytoczone orzeczenia uzasadniają tezę o występowaniu rozbieżnej wykładni w jednakowych stanach faktycznych.

W konsekwencji powołane przez skarżącego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podstawy przedsądu nie zostały wykazane. Okoliczności sprawy nie świadczą też o wystąpieniu innych przesłanek przewidzianych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 w związku z art. 98 § 3, art. 99, art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).